

Dostępność kategorii w spostrzeganiu własnych lub cudzych grzesznych sukcesów i cnotliwych porażek¹

Hanna Brycz*

Instytut Psychologii, Uniwersytet Gdański, Gdańsk

THE AVAILABILITY OF MORAL *VERSUS* COMPETENT CATEGORY IN THE PERCEPTION OF ONE'S OWN OR OTHER PEOPLE'S SINFUL SUCCESSES AND SINLESS FAILURES

The role of availability of the perceived category in the process of complex attribution (based on behaviors made up of competent and moral elements) were investigated in two studies. The results showed that attributions based on the behaviors of other's depended on moral domain. However, attributions based on one's own behaviors were consistent with temporarily available domain: moral or competent (negative correlation between the moral and competent categories). Results are discussed within the paradigm of TRAP model – the twofold retrieval by associative pathways (Garcia-Marques, Hamilton, Maddox, 2002).

SPRAWNOŚĆ I MORALNOŚĆ W SPOSTRZEGANIU SIEBIE I INNYCH

Moralność i sprawność są treściowymi kategoriami najczęściej używanymi w ocenie innych ludzi i siebie (Reeder, Brewer, 1979; Skowronski, Carlston, 1989; Wojciszke, 2002). Zachowania mogą być oceniane w obrębie jednej kategorii np. moralnej i są identyfikowane jako grzech lub cnota; bądź sprawnościowej – są wówczas sukcesem lub porażką. Jednak często życie niesie złożone sytuacje i pojawiające się wydarzenia nie sposób interpretować bez zaangażowania obydwu kategorii treściowych. Takimi złożonymi zachowaniami są np.: grzeszny sukces i cnotliwa porażka (terminologia Wojciszke, 1997). Ocena wyniku owych zachowań zależy od tego czy dotyczą sprawcy czy też odbiorcy zdarzeń. Oceny własnych zachowań często podporządkowane są motywom autowaloryzacji, co zapewnia skuteczność działań i dobrostan oraz koncentruje na własnej sprawności. Natomiast moralność staje się istotniejsza dla oszacowania ryzyka podejmowania kontaktu z innymi,

stąd oceny innych osób determinuje moralność a nie sprawność (Wojciszke, 2002).

Nie tylko motywy społeczne decydują o wyniku procesu oceniania zachowań złożonych ze składników: sprawnościowego i moralnego. Okazuje się także, że uruchomienie jednej kategorii np. sprawnościowej w ocenie siebie blokuje równoczesne ocenianie tego samego zachowania w kategoriach moralności (Jaworski, 1995, Wojciszke, 1997). Innymi słowy obydwie kategorie interpretacyjne są negatywnie skorelowane i, np. wzrost dostępności ocen sprawnościowych współwystępuje ze spadkiem dostępności ocen moralnych.

Zasada negatywnego skorelowania kategorii treściowych decydowała o kształcie procesu oceniania własnego grzesznego sukcesu nawet wtedy, gdy eksperyment przebiegał według klasycznego paradygmatu paradoksalnych efektów kontroli, opisanego przez Wegnera (1994; Wegner i in., 1993). Oceny składnika sprawnościowego, powstające w warunkach przeciążenia pamięci operacyjnej, przebiegały zgodnie z instrukcją określającą stopień koncentracji na tej kategorii, tj. występowały niskie oceny własnego sukcesu przy tłumieniu oraz wysokie przy koncentracji. Natomiast, w tej samej sytuacji przeciążenia, oceny składnika moralnego własnego grzesznego sukcesu negatywnie korelowały z ocenami sprawności. Gdy badani tłumili

*Badania są w całości finansowane przez Komitet Badań Naukowych, grant KBN 0386/H01/2000/18.

* Korespondencję dotyczącą artykułu można kierować na adres: Hanna Brycz, Instytut Psychologii, Uniwersytet Gdański, ul. Pomorska 68, 80-343 Gdańsk

email: psyhb@univ.gda.pl

myśli o sprawności i w ten sposób hamowali dostępność tej kategorii, oceny własnego grzechu stawały się najsurowsze, ponieważ były zgodne z dostępną kategorią moralną. Gdy uczestnicy koncentrowali się na sukcesie, czyli wzmagali dostępność kategorii sprawnościowej, oceny swojego grzechu łagodniały, dzięki obniżonej dostępności kategorii moralnej. Pełen dostęp do zasobów poznawczych pozwalał na działanie motywu autowaloryzacji: badani oceniali wysoko własną sprawność i łagodnie grzech, niezależnie od wymogów eksperymentalnych. Zarówno więc w sytuacji przeciążenia, jak i przy pełnych zasobach, ocenianie własnego grzesznego sukcesu przebiegało według negatywnego skorelowania dostępności kategorii moralnej i sprawnościowej. Jedynie przeciążenie, wyczerpując zdolność do samoregulacji, sprawiło, że człowiek był w stanie ocenić swój grzeszny sukces tak samo surowo jak czyni to zewnętrzny obserwator. Działo się tak wtedy, gdy przez tłumienie myśli o sprawności bardziej dostępna stawała się kategoria moralności i powstawały oszacowania zgodne z tą kategorią, czyli surowe oceny własnego grzechu. Paradoksalne efekty kontroli nie zawiadują procesem oceniania wyniku własnego złożonego zachowania, jakim jest grzeszny sukces. Proces ten przebiega według dostępności kategorii treściowych i negatywnego skorelowania ich dostępności (Brycz, 2001).

Zarówno grzech jak i sukces to informacje wysoko diagnostyczne (Reeder, Brewer, 1979). Próba wywołania paradoksalnych efektów kontroli dla oceny pojedynczych zachowań: grzechu lub sukcesu nie powiodła się (Brycz, badania przeprowadzone w 2002 r.). Badani oceniali jednorodnie własny grzech jak i sukces, niezależnie od wymogów eksperymentalnych, czyli stopienia koncentracji na kategorii oraz przeciążenia bądź jego braku. Efekt ten można tłumaczyć siłą śladów pamięciowych, czyli dobrym zapamiętaniem tych zdarzeń. Natomiast analogiczne eksperymenty przeprowadzone dla własnych ocen nisko diagnostycznych zdarzeń: porażki i cnoty pokazały, że badani ulegają instrukcji eksperymentalnej zgodnie z wzorem paradoksalnych efektów kontroli. Świadczyć to może o słabszym poznawczym opracowaniu i zapamiętaniu takich wyników własnych zachowań, które są mniej diagnostyczne. Znaczący to, że człowiek wykorzystuje informacje diagnostyczne nie tylko wtedy, gdy spostrzeżenie innych ludzi, ale także, gdy ocenia samego siebie.

Przewidywać więc można, że oceny własnych zachowań złożonych, tj. oceny grzesznego sukcesu i cnotliwej porażki, przebiegają według negatywnego skorelowania kategorii sprawnościowych i moralnych. Natomiast to, czy pojawi się wegnerowski efekt paradoksalności dla poddanej manipulacji kategorii sprawnościowej może zależeć od diagnostyczności informacji. Jeśli przypuszczenia okażą się słuszne, wówczas oceny własnego grzesznego sukcesu przebiegną identycznie jak

w opisanym wyżej badaniu, czyli niezgodnie z efektami paradoksalnymi, oceny cnotliwej porażki zaś okażą się zgodne z efektami rykoszetu dla porażki oraz zgodne z negatywnym skorelowaniem kategorii sprawnościowej i moralnej – cnoty.

DOSTĘPNOŚĆ KATEGORII W SPOSTRZEGANIU WŁASNYCH I CUDZYCH SPRAWNOŚCIOWYCH I MORALNYCH ZACHOWAŃ

DOSTĘPNOŚĆ CHWILOWA I DOSTĘPNOŚĆ CHRONICZNA

O przebiegu procesu spostrzegania społecznego decyduje aktywizacja określonej wiedzy: schematu czy kategorii. Aktywizacja, czyli przejście schematu z pamięci latentnej do operacyjnej, może dochodzić do skutku poprzez percepcję egzemplarza kategorii lub przez podwyższoną różnymi czynnikami dostępność treści związanych z kategorią. Przez dostępność poznawczą (*availability*) rozumie się dostępność informacyjną, tj. obecność w umyśle określonych śladów zdarzeń przynależnych kategorii oraz tzw. przystępność poznawczą, czyli czasową obecność informacji w polu operacyjnym. Najczęściej jednak termin ten odnosi się do heurystyki dostępności (Manstead i in., 2001). Ostatnie rozumienie nie ma zastosowania w dalszych rozważaniach. Heurystyka jest ogólnym sposobem radzenia sobie z natłokiem danych, drogą na skróty, która polega na dokonywaniu subiektywnych ocen częstości zdarzeń na podstawie łatwości ich przywołania.

W przedstawionych niżej badaniach dostępność kategorii rozumie się jako chwilową bądź chroniczną przewagę obecności w pamięci operacyjnej jednego tylko składnika cnotliwej porażki lub grzesznego sukcesu: albo sprawnościowego albo moralnego. Hegemonię sprawności *versus* moralności w pamięci człowieka mogą powodować różne czynniki towarzyszące procesowi przypominania złożonych zdarzeń: grzesznego sukcesu czy cnotliwej porażki, np. cel i osobowość bądź tłumienie myśli o jednej z kategorii oraz przeciążenie zasobów poznawczych. Większa dostępność składnika moralnego będzie znaczyła że w polu operacyjnym osoby wspominającej grzeszny sukces, informacje o grzechu, przeważają nad danymi o sukcesie, a w pamięci człowieka przywołującego cnotliwą porażkę, dane o cnotcie, znajdują się w przewadze nad informacją o porażce.

W literaturze przedmiotu przez efekty dostępności rozumie się asymilację i kontrast (Schwartz i Bless, 1992, Moskowitz i Roman, 1992; Stapel, Koomen i van der Pligt, 1996). Istnieje jednak wiele szczegółowych dziedzin poszukiwań, dotyczących procesu oceniania czy atrybucji, gdzie mówi się i manipuluje dostępnością kategorii (np. w badaniach nad oceną

własnego dobrostanu, Schwartz i Strack, 1999). Niezależnie od nurtu eksploracji badacze zgodni są, co do tego, że dostępność kategorii wzmacnia nie dawność oraz częstość jej stosowania, powiązanie z systemem motywów i celami oraz oczekiwanie pojawienia się egzemplarzy danej kategorii. Dostępność może wynikać z osobowości, nabytej wiedzy, sposobu życia. Staje się wówczas pewnym charakterystycznym, stałym sposobem spostrzegania świata, czyli dostępnością chroniczną. Kategorie czy schemat mogą jednak stać się przystępne poznawczo, czyli dostępne chwilowo (sytuacyjnie) poprzez niedawne ich użycie (por. Wojciszke, 2002).

Dostępność kategorii to ważny wyznacznik przebiegu spostrzegania i oceniania. Świadczą o tym wyżej wspomniane badania dotyczące poczucia zadowolenia z życia (*well-being*). Na przykład Schwartz i Strack (1999) wykazali, że chwilowa dostępność informacji wpływa na ocenę satysfakcji z życia, jedynie wtedy, gdy treść informacji jest powiązana z przedmiotem oceniania. Autorzy pokazują, że informacje dostępne, lecz niezwiązane z treścią kategorii czy schematu, nie warunkują procesu spostrzegania. Znaczący to, że sądy o jakości własnego życia opierają się na kilku źródłach, łatwo dostępnych, ale równocześnie odnoszących się do ocenianej treści. Dlatego oceny własnego dobrostanu nie korelowały w tych badaniach z obiektywnymi wskaźnikami jakości życia, a zależały np. od pogody, jako chwilowo dostępnego wyznacznika nastroju.

Pozostając nadal w nurcie badań nad poczuciem zadowolenia z życia można pokazać, że nie tylko chwilowa dostępność informacji wpływa na sądy. Schimmack, Diener i Oishi (2002) wskazują na niektóre chronicznie dostępne źródła, jak praca, relacje z ludźmi, które pojawiają się automatycznie w momencie wydawania sądu o swoim dobrostanie. Studia międzykulturowe również dostarczają dowodów na to, że chronicznie dostępne źródła informacji, akceptowane i podkreślane w danej kulturze, silnie wpływają na procesy oceniania. Na przykład kolektywistyczne, biedne społeczeństwa, odnoszą swe sądy silniej do satysfakcji finansowej, norm społecznych i harmonii w grupie niż dostatnie narody (Suh i in., 1999 za Schimmack, Diener i Oishi, 2002). Schimmack, Diener i Oishi (2002) wykazali w kilku badaniach, że oceny zadowolenia z życia są wynikiem odolnego (*bottom up*) procesu przetwarzania informacji pochodzących z dostępnych i odnoszących się do przedmiotu oceniania (jakości życia) źródeł. W tym procesie ludzie korzystają z wielu przesłanek. Źródła dostępne chwilowo, jak nastrój, wakacje, są odpowiedzialne za zmienność oszacowań satysfakcji z życia. Źródła chronicznie dostępne, jak cechy osobowości, stoją na straży stałości sądów. Autorzy podkreślają, że stałość sądów wynika z tego, że ludzie spędzają dużo czasu myśląc o swoim życiu. W konsekwencji przechowują dość stabilne oszacowania jakości życia wynikające z chronicz-

nie dostępnych determinantów owej jakości. Poproszeni o ocenę, aktualizują gotowe sądy. Zróźnicowanie źródeł na chroniczne i chwilowe tłumaczy rozbieżność rezultatów badawczych: niektórzy autorzy uzyskiwali dość stabilne samooszacowania dobrostanu, inni – zmienne.

Chronicznie dostępne są więc niektóre ważne dziedziny życia jak: praca, miłość, rodzina, zdrowie. Analogiczna dostępność przynależy także niektórym epizodycznym wspomnieniom połączonym z emocjonalnymi doświadczeniami. Dobrze określone wspomnienia z kolei stanowią podstawę do autoatrybucji cech, a wynik tego procesu współdecyduje o zadowoleniu z życia. Na przykład oceny egzaminacyjne (epizod) wpływają na oszacowania własnej sumiennosci.

Dostępność kategorii oraz efekty asymilacji i kontrastu, związane z atrybucją cech, stanowią odrębny, od eksploracji poczucia dobrostanu, nurt badań. Wpływ dostępności kategorii interpretacyjnej na autoatrybucje rozpatruje się w dwóch aspektach: dostępności wizerunku innych osób jako standardu porównań z „ja” oraz dostępności samowiedzy, wykorzystywanej do oceniania innych osób.

Poszukiwania roli pierwszego z aspektów przekonują, że konsekwencjami porównywania siebie do standardu są: wzrost dostępności odnośnej wiedzy o sobie (np. wiedza o własnych osiągnięciach poznawczych) oraz pojawienie się punktu odniesienia (np. Einstein), w stosunku do którego informacje o sobie są oceniane (wynik oceniania: gorszy od Einsteina). Konsekwencje porównań nie zawsze są uwypuklone symetrycznie w pamięci operacyjnej. Czasem bardziej waży informacja o sobie, a czasem – standard. Co więcej owe konsekwencje porównań działają w odwrotnym kierunku: rozleglejsza, bardziej wyrazista odnośna wiedza o sobie i intensywniejsze jej użycie wiąże się z efektem asymilacji, zaś punktu odniesienia – z efektem kontrastu. Odpowiedniość tych dwóch typów informacji (samowiedzy, punktu odniesienia) dla danego oszacowania decyduje o pojawieniu się asymilacji lub kontrastu. Badania wskazują na fakt, że człowiek używa łatwo dostępnej wiedzy jedynie wtedy, gdy jest ona równocześnie odpowiednia, użyteczna dla rozwiązania aktualnego problemu (Higgins, 1996). Stąd rozleglejsza i chętniej użyta będzie ta wiedza, która okaże się właściwsza dla rozwiązania danego problemu. Gdy bardziej odpowiednia będzie samowiedza – pojawi się asymilacja, gdy standard – kontrast.

Drugi z wymienionych wyżej aspektów to wpływ dostępności samowiedzy na ocenianie innych osób. Do teorii powstałych w tym ujęciu należy model sądów społecznych Smitha i Zarate (1992). Według tego modelu, przypisanie atrybutu innej osobie dokonuje się w wyniku porównania danych świadczących o cennie spostrzeganej osoby, np. jej zachowań, wyglądu z innymi, analogicznymi egzemplarzami – przejawami danej cechy, lecz pochodzącymi od innych obiektów

społecznych, w tym od „ja”. Dunning i Hayes (1996) dodają, że w proces oceniań innych wbudowuje się nieuchronnie struktura „ja” jako chronicznie dostępny egzemplarz. Dzieje się tak dlatego, że wiedza o sobie jest generalnie często aktywowana (Higgins, Bargh, 1987) – ludzie myślą o sobie bardzo często, częściej niż o kimkolwiek z otoczenia społecznego. Samowiedza jest przecież najbardziej złożoną reprezentacją społeczną, z wieloma powiązaniem między cechami oraz między cechami i zachowaniami, reprezentacją także najsilniej wysyconą afektem.

Wzmocniona, chroniczna dostępność wiedzy o sobie przejawia się także w dokonywaniu pewniejszych, bardziej skrajnych i subiektywnie ważniejszych ocen innych osób na wymiarach tych cech, które służą do samoopisu (Lambert, Wedell, 1991; Markus, Smith, Moreland, 1985). Co więcej, ludzie definiują cechy i zachowania tak, by zapewnić pozytywność samooceny (*self – serving bias*) (Dunning, 1993). Dunning i Cohen (1992) znaleźli dowody na egocentryzm w sądach społecznych. Pokazali, że sposób oceny zachowań innych osób zależy od tego, jak ludzie oceniają analogiczne własne zachowania: ci studenci, którzy sami z pasją oddawali się kulturystyce, oceniali osobę bodźcową jako gorzej wysportowaną niż studenci mniej pilni w ćwiczeniach fizycznych.

Chroniczna obecność struktur ja w polu operacyjnym zarówno w procesie autoatrybucji jak i przypisywaniu cech innym ludziom, ustępuje nieraz miejsca dostępności chwilowej. Przekonują o tym badania Kuhnena i Oysermana (2002). Autorzy uzyskiwali odmienny styl przetwarzania informacji i spostrzegania (eksperyment 1, test rozpoznawania liter w kontekście) poprzez wydobywanie do pamięci operacyjnej jednego z alternatywnych schematów ja (*priming* ja – zależnego v. ja – niezależnego). Innymi słowy manipulowali wyrazistością i widocznością odmiennych (a czasem sprzecznych) informacji o sobie. Wyrazistość własnych cech czy zachowań, podobnie jak autokoncentracja zmieniały samooceny i wpływały na to, który z regulacyjnych motywów ja (autowaloryzacja, samonaprawa) spełni dominującą rolę.

Dostępność kategorii niewątpliwie zależy od tego, czy człowiek ocenia swoje życie, czy życie innych ludzi. Zapewne informacje o sprawności i moralności, tworzone na podstawie obserwacji własnych lub cudzych zachowań, czy przechowywane w pamięci jako cechy osobowości stanowią ważne i dostępne źródło sądów o sobie i innych ludziach. Wiadomo, że chronicznie dostępna jest moralność innych i własna sprawność, choć obydwie kategorie stanowią powszechną i silną podstawę oceniania ludzi (Peeters, 1971; Wojciszke, 2002).

Sądę, że ocena zachowań złożonych ze składnika sprawnościowego i moralnego zależy od dostępności każdego z nich. Złożone i sprzeczne elementy ocenianego zachowania jak grzeszny sukces, czy cnotliwa po-

rażka mogą budzić dysonans poznawczy. W przypadku obserwatora zdarzeń chroniczna dostępność kategorii moralnych pozwala łatwo rozwiązać dysonansowy dylemat. Grzeszny sukces jest przede wszystkim budzącym chęć unikania grzechem, zaś cnotliwa porażka – raczej przychylnie nastrajającą cnotą. Inaczej wygląda ten sam dylemat wtedy, gdy dotyczy własnych zachowań. Grzeszny sukces składa się z diagnostycznych informacji o sobie, gdzie sukces jest ważniejszy od grzechu, a dominujący w ocenach własnej sprawności motyw autowaloryzacji, będzie dominował nad charakterystycznym dla ocen moralnych motywem samonaprawy, skłaniając do wydawania łagodnych sądów o sobie. Stąd oceny własnego grzesznego sukcesu różnią się od analogicznych ocen czynów innych ludzi. Cnotliwa porażka z kolei, składa się z nisko diagnostycznych danych. Nie powinna więc wzbudzać tak silnych różnic między aktorem i obserwatorem zdarzeń.

Badania Newy-Clarka, McGregora i Zanny (2002) wskazują na symultaniczną dostępność ambiwalentnych treści, czyli jednoczesną świadomość sprzecznych treści np. zarówno sukcesu jak i grzechu w przypadku grzesznego sukcesu. Odczucie dyskomfortu w następstwie dysonansu zależy od symultanicznej dostępności sprzecznych informacji i jest tym większe im silniejsza owa świadomość (Zanna i in., 1973). Autorzy w trzech badaniach wykazali, że zwiększanie równoczesnej dostępności sprzecznych informacji wzbudzało silniejszy negatywny afekt (Newy-Clark, McGregor i Zanna, 2002). Badacze postulują, że ludzie chroniąc się przed awersją wywołaną dysonansem, wypracowują sobie techniki jego unikania poprzez zmniejszanie symultanicznej dostępności. Można to osiągać manipulując wagą każdej z kategorii bądź wprowadzać dystraktory (Brock, 1962).

Prawdopodobnie, innym sposobem jest wypracowanie chronicznej dostępności tylko jednej spośród sprzecznych kategorii jak to ma miejsce głównie w przypadku ocen cudzych grzesznych sukcesów. Ponadto wydaje się, że w pewnych warunkach chwilowa dostępność każdego z komponentów może decydować o przebiegu procesu oceniania i atrybucji.

ROLA DOSTĘPNOŚCI CHWILOWEJ W SPOSTRZEGANIU WŁASNYCH GRZESZNYCH SUKCESÓW I CNOTLIWYCH PORAŻEK

Dostępność chwilową można wywoływać eksperymentalnie zarówno przez *priming* jak i prośbę o świadome koncentrowanie się na określonej treści. Wiadomo, że wynik manipulowania koncentracją na wspomnieniu zależy od tego, czy człowiek dysponuje całymi zasobami, czy pracuje w warunkach przeciążenia, gdzie kontrola ulega zakłóceniu (Wegner, 1994).

Jak pisałam wyżej, przeciążenie nie zakłóca przebiegu kontroli, gdy badani oceniają diagnostyczne

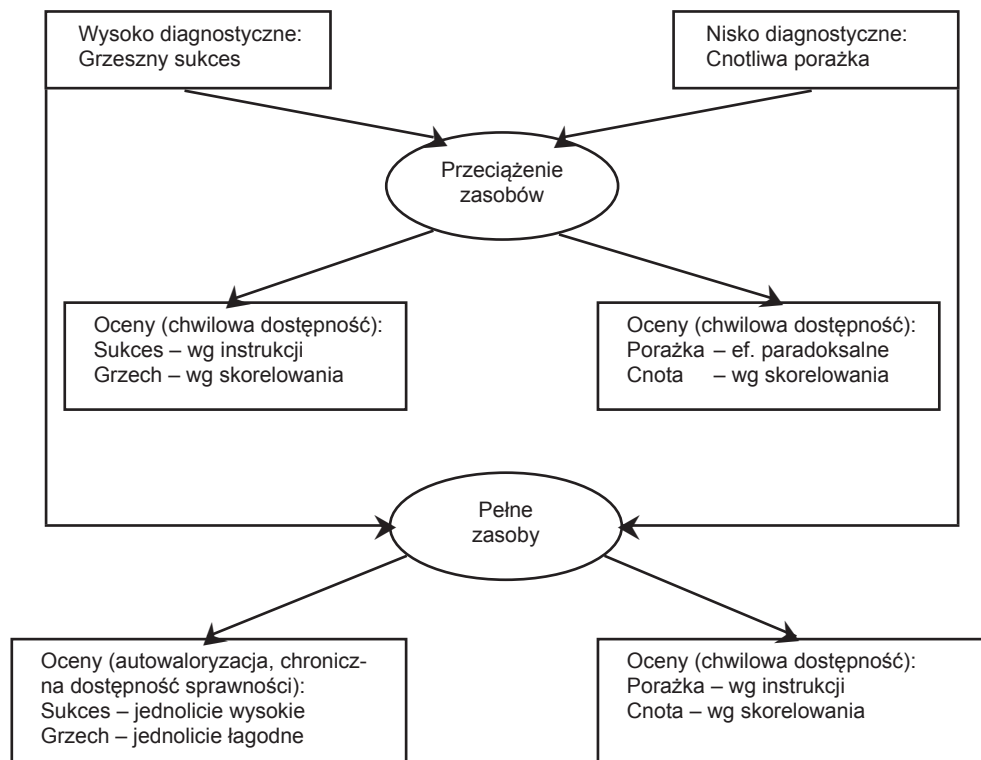
informacje o sobie, czyli swój sukces i grzech (brak efektów paradoksalnych). Natomiast atrybucje nisko diagnostycznych: cnoty i porażki przebiegają zgodnie z paradoksalnymi efektami kontroli. Przyjmując jako przesłanki powyższe dane o charakterze oceniania oraz stwierdzony przez Wojciszke (1997) oraz Jaworskiego (1995) fakt negatywnego skorelowania kategorii sprawnościowych i moralnych, można przewidywać, że atrybucje, czy oceny dotyczące własnych grzesznych sukcesów i cnotliwych porażek będą przebiegały głównie w oparciu o chwilową dostępność kategorii.

Przewiduję, że wysoko diagnostyczny grzeszny sukces (brak efektów paradoksalnych), w warunkach przeciążenia i manipulowania koncentracją na sukcesie, powinien być oceniany zgodnie z instrukcją w zakresie ocen sprawności i zgodnie z negatywnym skorelowaniem kategorii w zakresie moralności. Z kolei, oceny nisko diagnostycznej cnotliwej porażki winny przebiegać w warunkach przeciążenia według paradygmatu paradoksalnych efektów kontroli w odniesieniu do poddanej manipulacji sfery sprawności, a potem zgodnie z negatywnym skorelowaniem obydwu kategorii.

Przewidywania związane z grzesznym sukcesem dotyczą sytuacji, w której człowiek ocenia swoje złożone zachowania posługując się ograniczonymi zasobami poznawczymi.

Wówczas wywołana instrukcją eksperymentalną aktywizacja lub hamowanie treści sprawnościowych pociągnie za sobą spadek lub wzrost chwilowej dostępności danych o własnej moralności. Powodem, dla którego możliwe staje się takie odruchowe, niezgodne z świadomym motywem autowaloryzacji ocenianie siebie, jest obniżenie ochronnych funkcji ego w sytuacji zakłóconego dostępu do zasobów poznawczych. Wiadomo, że ego jest dobrem wyczerpywalnym i przeciążenie w jednej dziedzinie prowadzi do pogorszenia pracy, czy kontroli w innych dziedzinach (Baumeister i in., 1998). Stąd można przewidywać, że człowiek wykonując kilka zadań (utrzymywanie w pamięci wspomnienia swego czynu, tłumienie lub koncentracja na sprawności, pamiętanie numeru) zamiast realizować podstawowy cel ochrony swego wizerunku, posłuży się chwilową dostępnością kategorii w ocenie siebie.

Inaczej powinno przebiegać ocenianie własnego grzesznego sukcesu w sytuacji braku przeciążenia. Wówczas można przewidywać wpływ autowaloryzacji i pojawienie się chronicznej dostępności ocen sprawnościowych. Wynikiem będą wysokie oceny sukcesu niezależnie od stopnia koncentracji na sprawności oraz łagodne – niezgodne z kategorią (negatywne skorelowanie) – oceny własnego grzechu.



Rycina 1. Spostrzeganie własnych grzesznych sukcesów i cnotliwych porażek w zależności od dostępu do zasobów poznawczych

W analogicznych warunkach eksperymentalnych – oceny składnika sprawnościowego własnej cnotliwej porażki mogą jednak przebiegać zgodnie z wymogami instrukcji. Ocenianie dotyczyć będzie bowiem nisko diagnostycznych wyników własnych zachowań. Znacząco, że przy pełnym dostępie do zasobów oceny własnej porażki będą zgodne z instrukcją, czyli surowe przy koncentracji i łagodne w sytuacji tłumienia. Natomiast oceny porażki wyznaczają atrybucje cnoty na zasadzie negatywnego skorelowania owych kategorii treściowych. Cały proces oceniania cnotliwej porażki przebiegnie więc według chwilowej dostępności kategorii.

Można przewidywać, że oceny własnych grzesznych sukcesów okażą się zgodnie z zasadą chwilowej dostępności w warunkach przeciążenia systemu operacyjnego. Przy braku przeciążenia analogicznie oceny mogą wskazywać na działanie motywu ochrony ego i chroniczną dostępność sprawności. Autoatrybucje cnotliwych porażek mogą przebiegać zgodnie z paradoksalnymi efektami kontroli dla porażki i negatywnym skorelowaniem dla cnoty, czyli chwilową dostępnością kategorii (Rycina 1).

W ocenianiu innych osób należy spodziewać się wpływu chronicznej dostępności kategorii moralnych.

EKSPERYMENT 1 – GRZESZNY SUKCES

Osoby badane. W badaniu wzięli udział studenci Uniwersytetu Gdańskiego: Wydziału Prawa i Administracji, Skandynawistyki, Biologii i Oceanografii, a także studenci Akademii Morskiej – Wydziału Mechanicznego w wieku od 20 do 30 lat, razem 144 osoby, w tym 74 kobiety i 70 mężczyzn.

Procedura. Procedura eksperymentalna była analogiczna do zastosowanej przez Wegnera (1993, s. 1095) w badaniu paradoksalnych efektów nastroju. Osoby badane, po przyjęciu i zapewnieniu o anonimowości, powiadomiono, że eksperyment dotyczy wpływu jednego zadania na wykonanie drugiego i będzie związany z przypominaniem zdarzeń z dziedziny sprawności i moralności, Uczestników losowo, indywidualnie, przydzielono do odpowiednich – równolicznych grup eksperymentalnych.

Wszyscy badani przypominali sobie grzeszny sukces. Połowa badanych wspominała własne zachowanie, a połowa – cudze. Wszyscy badani mieli równe szanse znaleźć się w tej połowie, która pracowała w warunkach przeciążenia pamięci operacyjnej, bądź w tej – która dysponowała pełnymi zasobami. Ponadto, badani różnili się stopniem koncentracji na przypominanym zachowaniu: jedna trzecia tłumiała myśli o zdarzeniu, jedna trzecia – koncentrowała się na wspomnieniach i jednej trzeciej nie instruowano – warunki kontrolne. Eksperyment przebiegał więc według planu: 2 perspektywa atrybucyjna (wspomnie-

nia własne *versus* cudze) $\times 2$ (przeciążenie *versus* brak przeciążenia) $\times 3$ stopień koncentracji na wspomnieniu (koncentracja, tłumienie, kontrolna). Wszystkie zmienne były interindywidualne, stąd powstało 12 grup eksperymentalnych: 6 grup wspominało własne zachowanie i 6 – cudze. W każdej z 6 grup – 3 (koncentracja, tłumienie, kontrolna) działały w sytuacji przeciążenia i 3 – przy pełnym dostępie do zasobów.

Na początku sesji badani zapisywali „strumień świadomości” przez około 3 minuty. Następnie otrzymywali różne instrukcje w zależności od grupy eksperymentalnej.

Przypominanie własnego grzesznego sukcesu:

„Teraz poproszę Was, abyście wrócili myślą do zdarzenia, w którym nie byliście w porządku wobec innego człowieka (lub ludzi). Każdy ma na swoim koncie taki uczynek, który nie okazał się szczególnie moralny. Można jednak taki uczynek wykonać sprawnie i nie być złapanym bądź nie ponosić widocznych czy dotkliwych konsekwencji, słowem odnieść sukces. O ten Wasz czyn właśnie chodzi – o czyn sprawny, lecz niemoralny. Gdy przypomnicie sobie taki uczynek, dajcie mi znać.... Wyobraźcie sobie sytuację tak żywo jak to jest tylko możliwe. Przywołajcie zdarzenia, przypomnijcie sobie ich kolejność. Zobaczcie wszystkie detale, ludzi, wydarzenia, sytuację, otoczenie tak jasno jak to tylko możliwe. Przypomnijcie sobie, co sami robiliście, krok po kroku; jak reagowali inni ludzie, jakie były tam przedmioty, co mogliście wykorzystać, a co nie. Doświadczajcie tego zdarzenia tak jak by działo się ono znowu. Przypomnijcie sobie, co działo się wtedy w Waszym umyśle”.

Przypominanie cudzego grzesznego sukcesu:

„Teraz poproszę Was, abyście wrócili myślą do zdarzenia, w którym obserwowaliście jak ktoś nie był w porządku wobec innego człowieka (lub ludzi). Każdy ma na swoim koncie taki uczynek, który nie okazał się szczególnie moralny. Można jednak taki uczynek wykonać sprawnie i nie być złapanym bądź nie ponosić widocznych czy dotkliwych konsekwencji, słowem odnieść sukces. O ten czyn innego człowieka właśnie chodzi – o czyn sprawny i niemoralny. Gdy przypomnicie sobie taki uczynek, dajcie mi znać.... Wyobraźcie sobie sytuację tak żywo jak to jest tylko możliwe. Przywołajcie zdarzenia, przypomnijcie sobie ich kolejność. Zobaczcie wszystkie detale, ludzi, wydarzenia, sytuację, otoczenie tak jasno jak to tylko możliwe. Przypomnijcie sobie co ten człowiek robił, krok po kroku; jak reagowali inni ludzie, jakie były tam przedmioty, co ten człowiek mógł wykorzystać, a co nie. Doświadczajcie tego zdarzenia tak jak by działo się ono znowu. Przypomnijcie sobie co działo się wtedy w Waszym umyśle.”

Dodatkowe zadanie czekało osoby przydzielone do warunków przeciążenia (połowa wszystkich badanych), którzy uczyli się 9-cio cyfrowego numeru (Wegner, 1993)

Badani uczyli się numeru przez kilka minut, po czym przypominano im o rodzaju zadania. Na przy-

kład w warunkach przeciążenia, tłumienia sprawności w grupie aktorów przypominano: proszę, pamiętajcie o Waszym czynie, lecz nie myślcie zanadto o sprawności i oczywiście przede wszystkim pamiętajcie numer. Następnie, wszyscy badani kontynuowali opisywanie swojego „strumienia świadomości” przez parę minut. Po zakończeniu całej manipulacji wszystkie grupy oceniały czyn na kilku skalach.

Zmiennymi niezależnymi były więc: perspektywa atrybucyjna (aktor *v.* obserwator), dostęp do zasobów poznawczych (przeciążenie *v.* brak przeciążenia), stopień koncentracji na kategorii sprawnościowej (tłumienie *v.* koncentracja *v.* kontrolna). Ostatnie dwie zmienne decydowały o stopniu dostępności kategorii interpretacyjnej.

POMIAR ZMIENNYCH ZALEŻNYCH

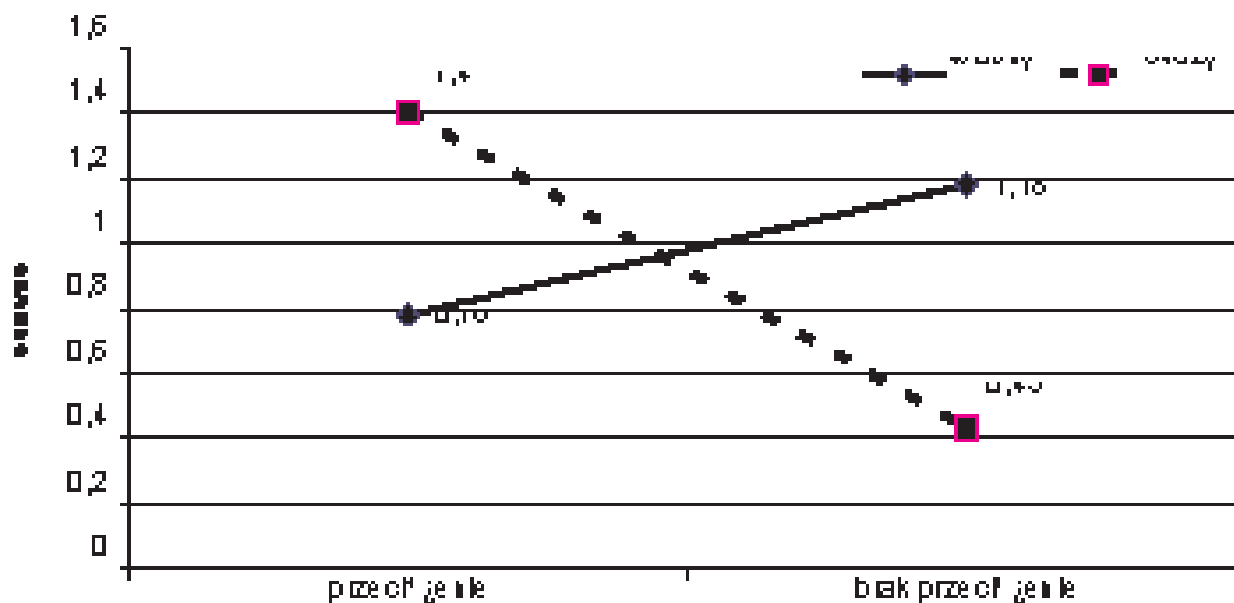
Zmiennymi zależnymi były oceny i samooceny konkretnych cech moralnych i sprawnościowych opisanych wymiarami. Zastosowano analogiczny pomiar zmiennych zależnych do tego, jakim posłużył się Wegner (1993) w badaniu paradoksalnych efektów kontroli nastroju (Wegner, 1993), postaw (Wegner, 1994). Zmiennymi zależnymi były więc 11-punktowe skale cech. Skale – antonimy cech, zaczerpnięto z Listy Zachowań Społecznych Wojciszke, Pieńkowski, Brycz, Maroszek (1987). Wybrane skale sprawnościowe to: brak silnej woli (-5) – silna wola (+5), niezaradność (-5) – zaradność (+5); bezkrytyczność (-5) – krytycyzm (+5). Do oceny moralności służyły skale: nieuczciwy (kraniec -5) do uczciwy (kraniec +5), niełojalny (kra-

niec -5) do lojalny (kraniec +5). Ponadto, dodatkowa zmienna zależna zawierała całościową ocenę czynu w kategorii dobry – zły: zły (-5) do dobry (+5). Kolejność skal była podawana badanym w sposób losowy (randomizacja) – połowa osób zaczynała oceniać od skal moralnych, połowa od sprawnościowych.

WYNIKI

Randomizacja okazała się skuteczna, kolejność oceniania nie miała wpływu na sady $F < 1$ dla wszystkich zmiennych zależnych. Dalsza analiza przebiegała w oparciu o średnie skal sprawnościowych (sukces) i moralnych (grzech) oraz dla pojedynczej oceny czynu w kategorii dobry – zły. Badani wyżej oceniali sukces niż grzech: własny $M = .98$ *v.* $M = -.85$, $t(71) = -5.76$, $p < .001$; cudzy $M = .91$ *v.* $M = -2.63$, $t(71) = -11.33$, $p < .001$.

Analiza wariancji 2 perspektywa \times 2 przeciążenie \times 3 manipulacja przeprowadzona dla wszystkich zmiennych zależnych wskazała efekt główny manipulacji dla skali dobry – zły $F(2, 132) = 3.42$, $p < .04$ i dla grzechu $F(2, 132) = 3.6$, $p < .04$. Pojawił się także efekty perspektywy dla atrybucji grzechu $F(1, 132) = 24.68$, $p < .001$: własny $M = -.85$ *v.* cudzy $M = -2.63$, $t(142) = 4.75$, $p < .001$; oraz skali dobry – zły $F(1, 142) = 43.51$, $p < .001$, własny $M = .17$ *v.* cudzy $M = -2.69$, $t(142) = 6.21$ i brak efektu perspektywy dla atrybucji sukcesu $F < 1$, własny $M = .98$ *v.* cudzy $M = .91$, $t(142) = .21$, n.i. Wyniki te pokazują, że oceny grzechu innych ludzi są surowsze niż własnej niemoralności.



Ryc. 2. Wpływ dostępu do zasobów poznawczych na oceny sprawności w cudzym lub własnym grzesnym sukcesie

W ocenach składnika sprawnościowego grzesznego sukcesu pojawiła się interakcja – perspektywa × przeciążenie $F(1, 132) = 5.53, p < .03$ (Rycina 2).

Przeciążeni badani przypisują wyższe oceny cudzemu sukcesowi ($M = 1.4$) w zachowaniu typu grzeszny sukces, niż uczestnicy dysponujący pełnymi zasobami ($M = .43$), $t(70) = 2.31, p < .03$. Dzieje się tak prawdopodobnie dlatego, że sukces w kontekście grzechu staje się szczególnie groźny dla obserwatora. Rzeczywiście analiza przeciążenie × manipulacja przeprowadzona tylko dla wyników pochodzących od obserwatora ujawniła jedynie efekt główny przeciążenia dla ocen sukcesu $F(1, 66) = 5.21, p < .03$. Natomiast w odniesieniu do własnego sukcesu pojawia się tendencja do wyższych ocen, gdy badani dysponują pełnymi zasobami.

OCENIANIE WŁASNEGO I CUDZEGO GRZESZNEGO SUKCESU – ZASADA DOSTĘPNOŚCI

Własny grzeszny sukces

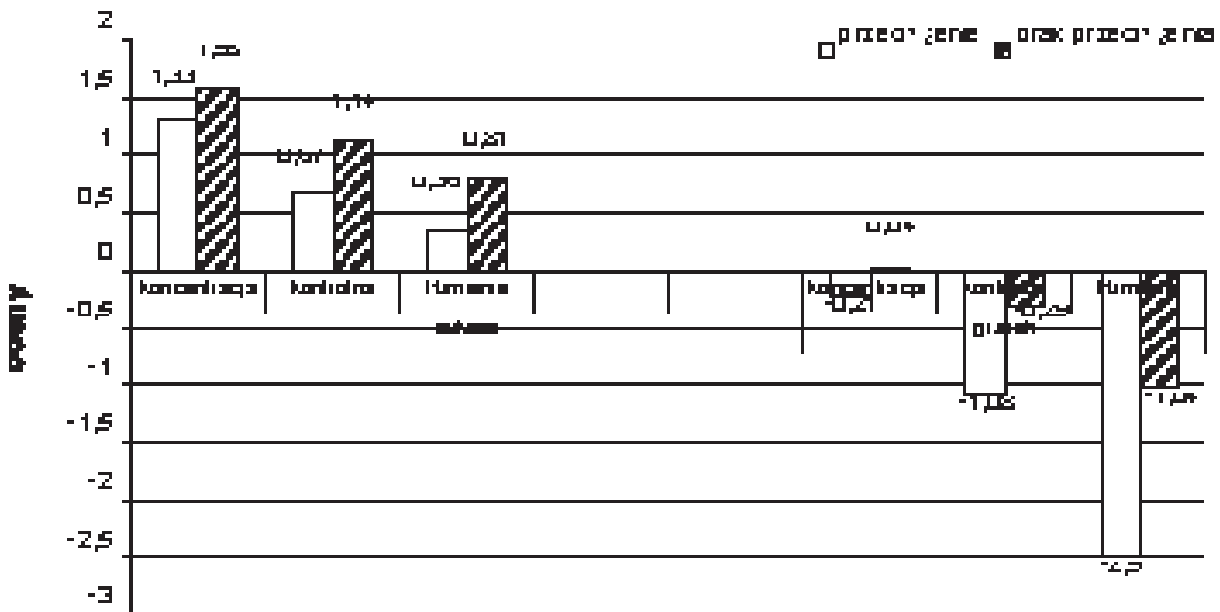
Oczekiwano, że atrybucje dotyczące własnego grzesznego sukcesu będą przebiegały według dostępności kategorii: chronicznej przy pełnych zasobach i chwilowej przy ograniczonych.

Przewidywano, że przeciążenie zakłóci obronną funkcję ego i badani dokonają surowszych atrybucji swego grzesznego sukcesu. Ponadto zakładano, że atrybucje sukcesu i grzechu przebiegną według zasady dostępności. Oceny sprawnościowe okażą się zgodne z instrukcją, nakazującą koncentrację lub hamowanie tej kategorii (brak paradoksalnych efektów kontroli).

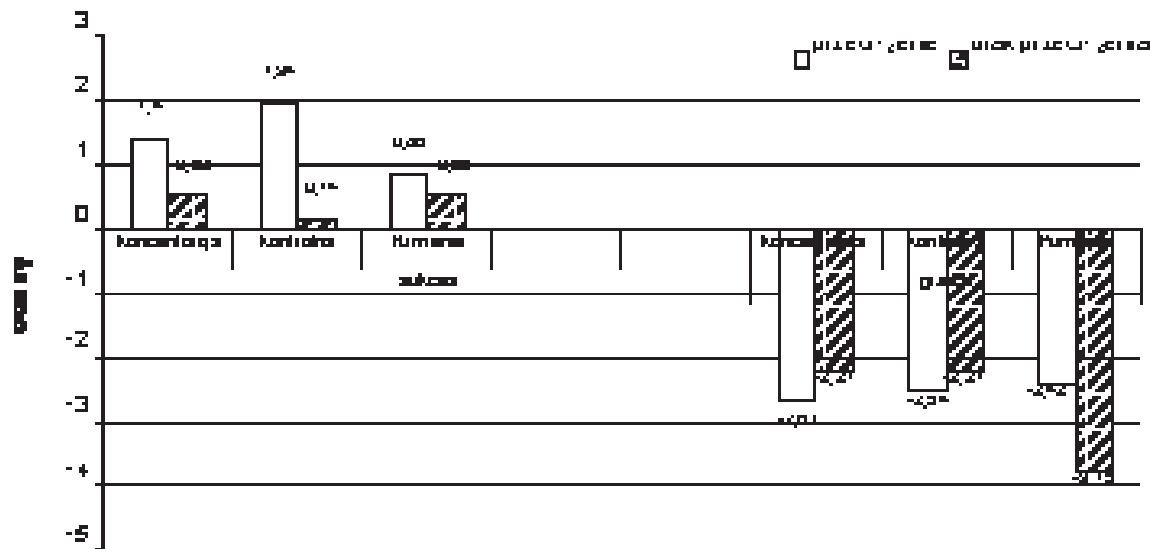
Oceny własnego grzechu, zaś – zgodnie z dostępnością wynikającą z negatywnej korelacji. Na przykład tłumienie sukcesu w warunkach przeciążenia powinno powodować niedostępność sukcesu (niskie noty) i tym samym ułatwiać spostrzeganie alternatywnej kategorii moralnej, czyli zwiększać dostępność myśli o własnym grzechu. Stąd mogą pojawiać się zgodne z kategorią, surowe atrybucje własnego grzechu. Brak przeciążenia pozwoli na ochronę ego. Ochrona zaś polega na większej dostępności dobrze świadczącego o wykonawcy sukcesu, co umożliwi wydawanie łagodniejszych ocen własnego grzechu.

Rzeczywiście, analiza 2 przeciążenie × 3 manipulacja przeprowadzona tylko dla wyników pochodzących od aktora ujawniła graniczny efekt przeciążenia dla ocen grzechu $F(1, 66) = 2.99, p = .08$ (przeciążenie $M = -1.26$ v. brak przeciążenia $M = -.43$) oraz graniczny efekt manipulacji dla ocen grzechu $F(2, 66) = 2.88, p = .06$.

Oceny własnej sprawności nie różnią się istotnie ze względu na przeciążenie, czy manipulację – jednak widać spodziewaną tendencję. Oceny własnego grzechu, zależą od ocen sprawności i koncentracja na tej kategorii w warunkach przeciążenia zmniejsza dostępność kategorii moralnej, a oceny własnego grzechu $M = .21$ są istotnie łagodniejsze niż atrybucje pochodzące z warunków przeciążenie/tłumienie sukcesu $M = -2.50, t(22) = -2.26, p < .04$. Podobnie, oceny własnego grzechu w grupie kontrolna/ przeciążenie ($M = -1.08$) różnią się granicznie od ocen wydawanych w sytuacji przeciążenia lecz koncentracji na sukcesie $M = -2.50, t(22) = 1.84, p = .08$. Ponadto, zaznacza się spodziewana tendencja do ochrony ego przy peł-



Ryc. 3. Oceny własnego grzesznego sukcesu w zależności od przeciążenia i stopnia koncentracji na sukcesie



Ryc. 4. Oceny cudzego grzesznego sukcesu w zależności od przeciążenia i stopnia koncentracji na sukcesie

Tabela 1

Porównanie ocen własnego i cudzego grzesznego sukcesu w zależności od dostępu do zasobów poznawczych

	Przeciążenie			Brak przeciążenia		
	Własny	Cudzy	Test 1	Własny	Cudzy	Test 1
SUKCES						
Koncentracja	1.33	1.39	-.09	1.58	.58	1.22
Kontrolne	.67	1.94	-2.07*	1.14	.14	1.07
Tłumienie	.36	.86	-.77	.81	.56	.24
GRZECH						
Koncentracja	-.21	-2.67	2.23**	.04	-2.21	2.43**
Kontrolne	-1.08	-2.58	1.89'	-.29	-2.21	2.02*
Tłumienie	-2.50	-2.42	-.12	-1.04	-3.75	2.99***
DOBRY – ZŁY						
Koncentracja	-.25	-1.92	1.70	1.58	-2.08	3.49***
Kontrolne	-1.08	-2.25	1.49	.33	-3.08	3.07***
Tłumienie	-.67	-3.17	2.37**	-.92	-3.67	3.84***

'p = .07; *p = .05, **p < .05, ***p < .008

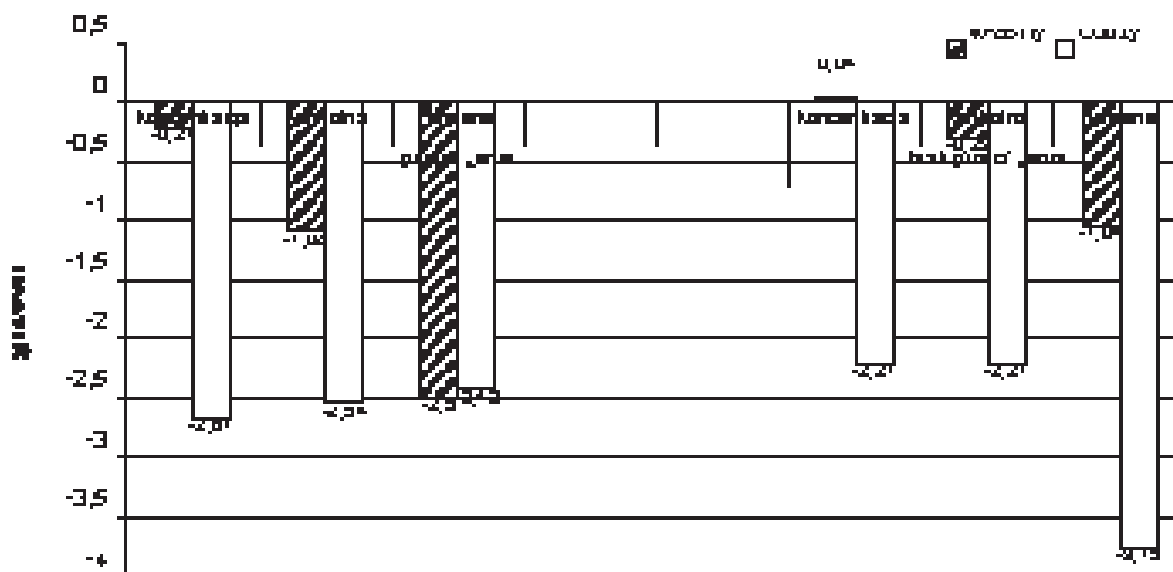
nym dostępie do zasobów: oceny własnego grzechu są łagodniejsze $M = -.43$ niż w sytuacji przeciążenia $M = -1.26$ także atrybucje własnego sukcesu ($M = 1.18$ v. przeciążenie $M = .78$) – bardziej pochlebne.

Można zaryzykować twierdzenie, że oceny własnego grzesznego sukcesu przebiegają w warunkach przeciążenia w oparciu o chwilową dostępność kategorii.

Korelacja atrybucji własnego sukcesu i grzechu jest istotna: $r(72) = .30, p < .02$ (dodatni wynik powoduje rodzaj skali: natężenie pozytywności sukcesu wiąże się z niedostępnością niemoralności czyli z natężeniem pozytywności grzechu). Analogiczna korelacja przeprowadzona dla przeciążonego aktora nadal wskazuje istotność $r(36) = .32, p = .05$, która znika dla wyników

nie przeciążonego aktora: $r(36) = .26$, n.i. Znaczący to, że jedynie w sytuacji przeciążenia działa zasada chwilowej dostępności kategorii: wzrost ocen sukcesu powoduje wzrost ocen moralności (są wyższe – łagodniejsze). Brak przeciążenia ujednolica ocenianie i wzmacnia łagodność ocen swego grzechu. Znaczący to, że działa ochrona ego (zależność ilustruje Rycina 3). Wyniki zgodne z wcześniejszymi badaniami (Brycz, 2001).

grzech: cudzy jest prawie zawsze cięższy, oceny zrównują się jedynie dla warunków przeciążenia (kontrolne oraz tłumienie sprawności). Tłumienie myśli o sukcesie wzmacnia dostępność grzechu i badani oceniają siebie równie surowo jak zewnętrzny obserwator – jedynie wtedy, w sposób nie zamierzony, automatyczny i paradoksalny, człowiek nie chroni swego wizerunku i staje się swoim surowym sędzią (Rycina 5).



Ryc. 5. Oceny niemoralności w oszacowaniach własnego i cudzego grzesznego sukcesu w zależności od dostępu do zasobów poznawczych

Cudzy grzeszny sukces

Przewidywano, że oceny cudzego grzesznego sukcesu przebiegną w oparciu o chroniczną dostępność kategorii moralnych w ocenach innych ludzi i będą charakteryzowały się jednolitą surowością ocen grzechu.

Analiza 2 przeciążenie \times 3 manipulacja przeprowadzona tylko dla wyników pochodzących od obserwatora ujawniła jedynie opisany wyżej efekt główny przeciążenia dla ocen sukcesu $F(1, 66) = 5.21, p < .03$. Cudzy sukces oceniany jest wyżej w warunkach przeciążenia, zaś grzech – jednocześnie negatywnie i surowo (chroniczna dostępność grzechu) (Ryc. 4). Oceny nie przebiegają zgodnie z chwilową dostępnością kategorii (wysoki sukces, wysoki grzech; niższy sukces – wysoki grzech). Korelacja ocen sukcesu i grzechu dla obserwatora [$r(72) = .05$, n.i.] nie istnieje.

Porównanie atrybucji własnego i cudzego grzesznego sukcesu

Oceny własnego i cudzego sukcesu różnią się jedynie w sytuacji przeciążenia, gdzie cudzy sukces wydaje się być wyższy niż własny (Tabela 1 oraz Rycina 5). Odwrotnie

EKSPERYMENT 2 – CNOTLIWA PORAŻKA

Osoby badane. W badaniu wzięli udział studenci Akademii Morskiej Wydziałów: Mechanicznego i Administracyjnego oraz Pedagogiki Uniwersytetu Gdańskiego, w wieku od 20 do 30 lat, razem 144 osoby, w tym 80 kobiet i 64 mężczyzn.

Procedura. Procedura eksperymentalna była analogiczna do użytej w eksperymencie 1. Różnica polegała jedynie na tym, że badani przypominali sobie inne zdarzenie: cnotliwą porażkę, według instrukcji:

Własna cnotliwa porażka:

„Teraz poproszę Was, abyście wrócili myślą do zdarzenia, w którym nie wykazaliście się inteligencją, sprytem, gdzie okazało się że czegoś nie wiecie, nie potraficie, nie zachowaliście się tak jak byście chcieli, ogólnie okazaliście się niesprawni, ponieśliście porażkę. Każdy ma na swoim koncie taki uczynek, który nie okazał się szczególnie sprawny. Można jednak taki uczynek wykonać nie raniąc innych, a nawet pomagając im w jakiś sposób, słowem wykazać się moralnością. O ten Wasz czyn właśnie chodzi – o czyn niesprawny, lecz moralny. Gdy przypomnicie sobie taki uczynek, dajcie mi znać.... Wyobraźcie sobie

sytuację tak żywo jak to jest tylko możliwe. Przywołajcie zdarzenia, przypomnijcie sobie ich kolejność. Zobaczcie wszystkie detale, ludzi, wydarzenia, sytuację, otoczenie tak jasno jak to tylko możliwe. Przypomnijcie sobie, co sami robiliście, krok po kroku; jak reagowali inni ludzie, jakie były tam przedmioty, co mogliście wykorzystać, a co nie. Doświadczajcie tego zdarzenia tak jak by działo się ono znowu. Przypomnijcie sobie, co działo się wtedy w Waszym umyśle”.

Cudza cnotliwa porażka:

„Teraz poproszę Was, abyście wrócili myślą do zdarzenia, w którym ktoś nie wykazał się inteligencją, sprytem, gdzie okazało się, że czegoś nie wie, nie potrafi, nie zachował się tak jak by chciał, ogólnie okazał się niesprawny, poniósł porażkę. Każdy ma na swoim koncie taki uczynek, który nie okazał się szczególnie sprawny. Można jednak taki uczynek wykonać nie raniąc innych, a nawet pomagając im w jakiś sposób, słowem wykazać się moralnością. O ten czyn Innej Osoby właśnie chodzi – o czyn niesprawny, lecz moralny. Gdy przypomnicie sobie taki uczynek, dajcie mi znać..... Wyobraźcie sobie sytuację tak żywo jak to jest tylko możliwe. Przywołajcie zdarzenia, przypomnijcie sobie ich kolejność. Zobaczcie wszystkie detale, ludzi, wydarzenia, sytuację, otoczenie tak jasno jak to tylko możliwe. Przypomnijcie sobie, co sami robiliście, krok po kroku; jak reagowali inni ludzie, jakie były tam przedmioty, co mogliście wykorzystać, a co nie. Doświadczajcie tego zdarzenia tak jak by działo się ono znowu. Przypomnijcie sobie, co działo się wtedy w Waszym umyśle”.

Eksperyment przebiegał więc według planu: 2 perspektywa atrybucyjna (aktor *versus* obserwator) \times 2 przeciążenie (przeciążenie *versus* brak przeciążenia)

\times 3 manipulacja koncentracją na porażce (koncentracja, tłumienie, brak instrukcji).

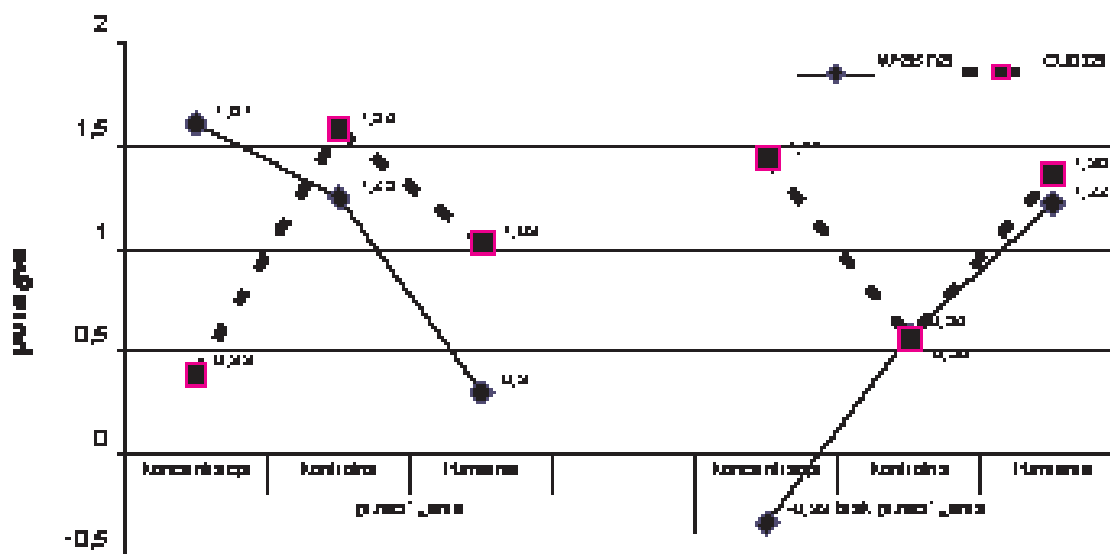
Zmiennymi niezależnymi były: perspektywa atrybucyjna, stopień przeciążenia zasobów poznawczych oraz natężenia koncentracji na porażce (kategoria sprawnościowa).

POMIAR ZMIENNYCH ZALEŻNYCH

Zmienne zależne, czyli oceny i samooceny (można w tym kontekście mówić także o atrybucjach i auto-atrybucjach, bowiem badani określali natężenie cech na wymiarach), mierzono na 11-punktowych skalach cech, podobnie jak w eksperymencie 1. Wybrane skale sprawnościowe to: brak silnej woli (-5) – silna wola (+5), niezaradność (-5) – zaradność (+5); lenistwo (-5) – pracowitość (+5). Do oceny moralności służyły skale: nieuczciwy (kraniec -5) – uczciwy (kraniec +5), nielojalny (kraniec -5) – lojalny (kraniec +5). Ponadto, dodatkowa zmienna zależna zawierała całościową ocenę czynu w kategorii dobry – zły: zły (-5) – dobry (+5). Kolejność skal była podawana badanym w sposób losowy (randomizacja).

WYNIKI

Randomizacja okazała się skuteczna dla średniej ocen porażki i cnoty $F < 1$, dla skali dobry – zły $F(1, 142) = 2.23$, n.i. Ponadto badani niżej oceniali porażkę niż cnotę: własną: $M = .77$ v. $M = 1.53$, $t(71) = -2.84$, $p < .007$ oraz cudzą $M = 1.06$ v. $M = 2.10$, $t(71) = -3.65$, $p < .001$.



Ryc. 6. Wpływ przeciążenia i stopnia koncentracji na porażce na oceny składnika sprawnościowego własnej i cudzej cnotliwej porażki

Analiza wariancji 2 przeciążenie \times 2 perspektywa \times 3 manipulacja przeprowadzona dla wszystkich zmiennych zależnych wskazała na brak efektów perspektywy: dla cnoty $F(1, 132) = 2.16$, n.i. (aktor $M = 1.53$, obserwator $M = 2.10$, $t(142) = -1.48$, n.i.), porażki $F(1, 132) = .73$, n.i. (aktor $M = .77$ v. obserwator $M = 1.06$, $t(142) = -.85$, n.i.) oraz skali dobry – zły $F(1, 132) = .50$, n.i. (aktor $M = 1.75$ v. obserwator $M = 2.03$, $t(142) = -.71$, n.i.). Znaczący to, że oceny własnych i cudzych zachowań nie różnią się i są oceniane pozytywnie: porażka staje się nisko ocenianym sukcesem a cnota – umiarkowaną cnotą.

Ponadto, pojawia się granicznie istotna interakcja przeciążenia i manipulacji dla cnoty $F(2, 132) = 2.44$ $p = .09$ oraz efekt interakcji manipulacji, przeciążenia i perspektywy dla porażki $F(2, 132) = 2.99$, $p < .05$. Pierwszy efekt należy wyjaśnić w oparciu o oddzielną analizę ocen własnej i cudzej cnotliwej porażki, zaś ostatni efekt przedstawia Rycina 6.

Koncentracja inaczej wpływa na atrybucje porażki: przy przeciążeniu łagodnieją oceny własnej porażki (paradoksalny efekt) i obniżają się – cudzej. Przy pełnym dostępie do zasobów jest odwrotnie: obniżają się oceny własnej porażki (sprawna kontrola według instrukcji): $M = -.33$, a podnoszą – cudzej $M = 1.44$, $t(22) = 1.83$, $p = .08$. Ani warunki kontrolne ani tłumienie nie różnicują w ten sposób sądów.

WŁASNA CNOTLIWA PORAŻKA

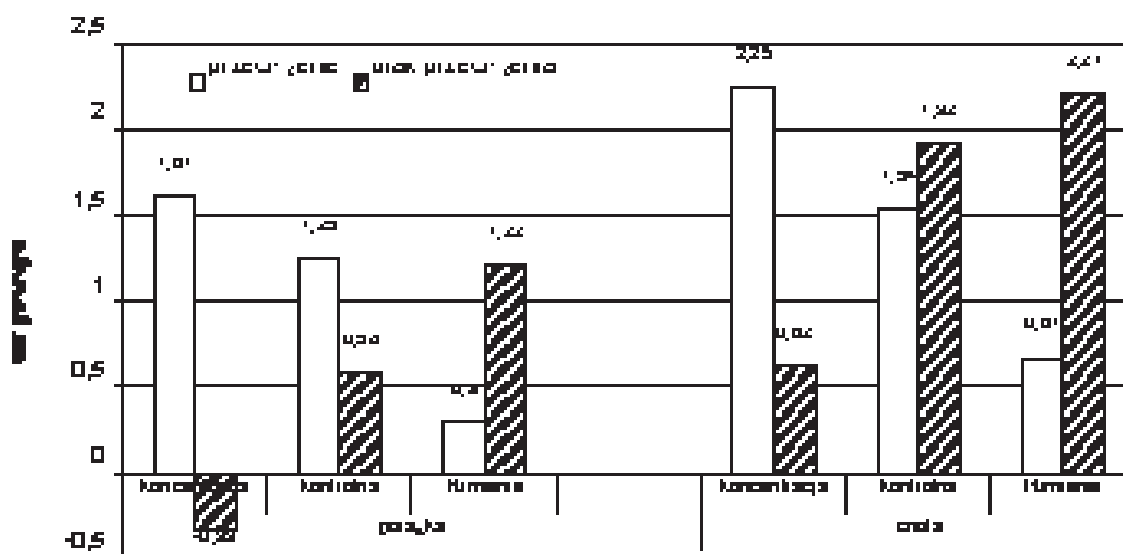
Przewidywano pojawienie się ocen zgodnych z efektami rykoszetu w zakresie porażki (jej dotyczy manipulacja) oraz ocen cnoty zgodnych z negatywnym skorelowaniem dostępności obydwu kategorii treściowych. Na

przykład tłumienie porażki w warunkach przeciążenia powinno sprawiać, że atrybucje niesprawności okażą się paradoksalnie zgodne z kategorią, czyli sprzeczne z kierunkiem kontroli (niskie oceny sprawności). Owa paradoksalnie wzmożona dostępność kategorii sprawnościowej winna blokować ocenianie zgodne z drugą kategorią – moralną, stąd atrybucje cnoty staną się niskie, niezgodne z kategorią. Przy braku przeciążenia, analogiczne tłumienie porażki, powinno owocować ocenami zgodnymi z manipulacją eksperymentalną (wyższe oceny sprawności). Niedostępność porażki z kolei spowoduje ocenianie zgodne z dostępną cnotą – wysokie oceny.

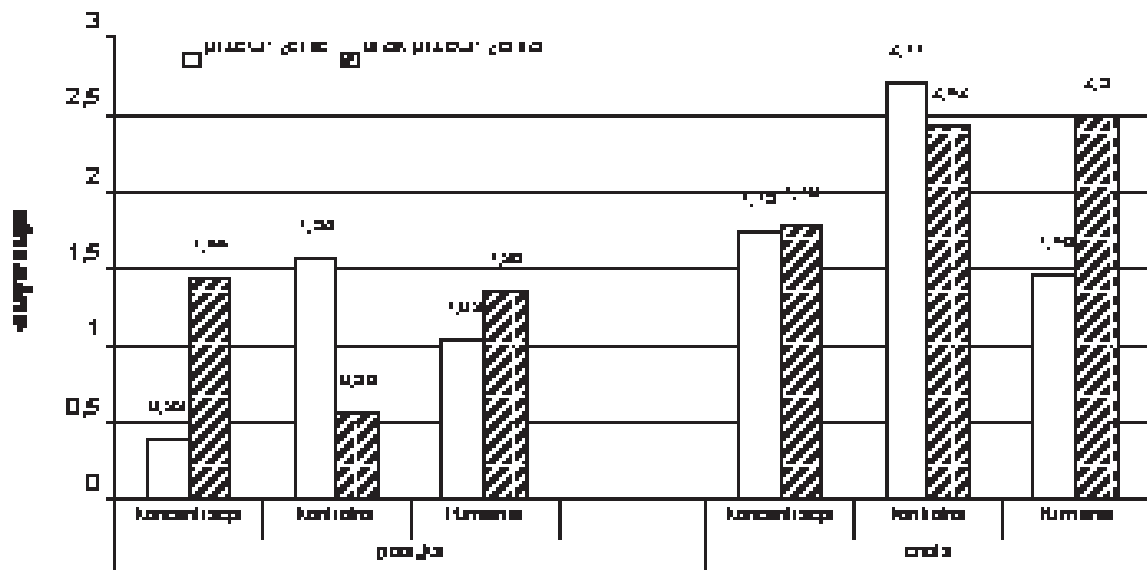
Analiza 2 przeciążenie \times 3 manipulacja przeprowadzona osobno dla wyników pochodzących od aktora pokazała właściwy dla paradoksalnych efektów kontroli efekt interakcji przeciążenie \times manipulacja dla porażki $F(2, 66) = 3.26$, $p < .05$ oraz graniczny dla cnoty $F(2, 66) = 2.77$, $p = .07$ (Ryc. 7).

Wyraźnie widać paradoksalne efekty kontroli dla atrybucji własnej porażki. Koncentracja na własnej porażce w warunkach przeciążenia powoduje paradoksalny wzrost dostępności ocen sprzecznych z kierunkiem kontroli $M = 1.61$, zaś przy pełnym dostępie do zasobów – oceny są zgodne z instrukcją $M = -.33$, $t(22) = 2.24$, $p < .04$ (por. Ryc. 6). Co więcej pełen dostęp do zasobów pozwala na sprawną kontrolę i różnica między koncentracją ($M = -.33$) i tłumieniem ($M = 1.22$) jest istotna $t(22) = 2.17$, $p < .05$.

Atrybucje własnej cnoty przebiegają według chwilowej dostępności kategorii. Na przykład niedostępność porażki ($M = 1.61$) u koncentrujących się na składniku sprawnościowym własnego zachowania badanych, którzy pracowali w warunkach przecią-



Ryc. 7. Chwilowa dostępność kategorii w ocenach własnej cnotliwej porażki



Ryc. 8. Oceny cudzej cnotliwej porażki w zależności od przeciążenia i stopnia koncentracji na porażce

żenia sprawia, że zwiększa się dostępność ocen moralności. Znacząco to, że atrybucje cnoty są wysokie $M = 2,25$ i wyższe niż w sytuacji tłumienia porażki – atrybucje cnoty $M = .67$, $t(22) = -1.98$, $p < .09$ (graniczna istotność).

Można sądzić, że atrybucje własnej cnotliwej porażki przebiegają zgodnie z paradoksalnymi efektami kontroli dla poddanej manipulacji porażki oraz w oparciu o dostępność kategorii w atrybucjach cnoty. Korelacja atrybucji własnej cnoty i grzeszku jest istotna: $r(72) = .47$, $p < .001$ (dodatni wynik, spowodowany rodzajem skali, podobnie jak w przypadku grzesznego sukcesu). Analogiczne korelacje przeprowadzone dla przeciążonego aktora $r(36) = .42$, $p < .02$, jak i aktora pracującego przy pełnych zasobach $r(36) = .53$, $p < .002$ są istotne. Wskazuje to na ocenianie zgodne z chwilową dostępnością kategorii.

CUDZA CNOTLIWA PORAŻKA

Analiza 2 przeciążenie \times 3 manipulacja przeprowadzona osobno dla wyników pochodzących od obserwatora nie ujawniła żadnych efektów głównych ani interakcyjnych (Rycina 8).

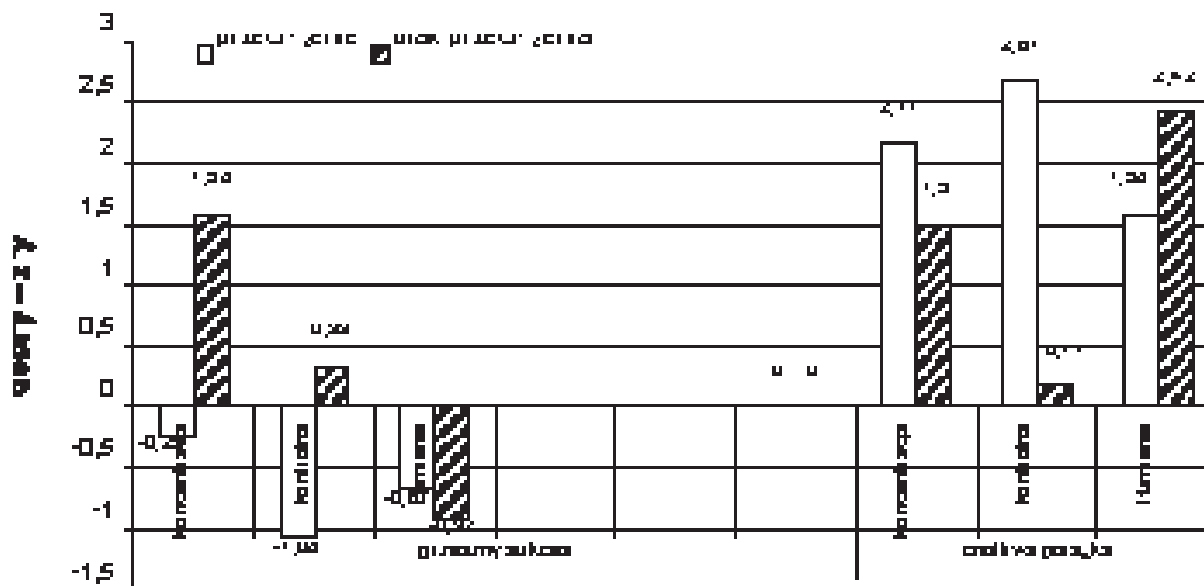
Wszystkie oceny porażki jak i cnoty są stosunkowo wysokie. Cnotliwa porażka nie stanowi zagrożenia dla obserwatora, w związku z tym nie wyzwała negatywnych atrybucji porażki. Dominacja moralności w spostrzeganiu innych sprawia, że nawet cudza porażka staje się wydarzeniem pozytywnym. Korelacja atrybucji cudzej cnoty i porażki jest istotna $r(72) = .37$, $p < .002$; przeciążony obserwator $r(36) = .53$, $p < .002$ i nie przeciążony $r(36) = 0,22$, n.i.

OCENY WŁASNYCH I CUDZYCH GRZESZNYCH SUKCESÓW I CNOTLIWYCH PORAŻEK W KATEGORII DOBRY – ZŁY

Własne zachowania

Analiza wariancji 2 przeciążenie \times 3 manipulacja przeprowadzona dla skali dobry – zły, wyników pochodzących od aktorów, osobno dla grzesznego sukcesu i cnotliwej porażki pokazała efekt główny przeciążenia dla pierwszego typu zachowań $F(1, 66) = 3.79$, $p = .05$ oraz interakcję manipulacji i przeciążenia dla drugiego: $F(1, 66) = 3.51$, $p < .04$. Wyniki te potwierdzają uzyskany dla autoatrybucji model, gdzie przeciążenie odgrywa dużą rolę w kontroli myśli o własnym grzesznym sukcesie, a manipulacja wraz z przeciążeniem decydują o kształcie autoatrybucji cnotliwej porażki (Rycina 9).

Przeciążenie zasobów poznawczych obniża zdolność do ochrony ego i własny grzeszny sukces badani oceniają dość jednolicie jako zło. Przy pełnym dostępie do zasobów, koncentracja na sprawności sprawia, że ocena czynu jest pozytywna ($M = 1.58$) i różni się istotnie od ocen wydawanych pod wpływem tłumienia sprawności $M = -.92$, $t(22) = -2.72$, $p < .02$. Warunki kontrolne pokazują także działanie ochronnej funkcji ego: pełne zasoby pozwalają na słabo pozytywną ocenę czynu $M = .33$ (Ryc. 8). Oceny w kategorii dobry – zły przemawiają za faktem, że badani posługują się strategią autowaloryzacji wtedy, gdy dysponują pełnymi zasobami poznawczymi. Jedynie tłumienie sprawności sprawia, że oceny grzesznego sukcesu obniżają się.



Ryc. 9. Oceny własnych cnotliwych porażek i grzesznych sukcesów w kategorii dobry – zły

Własna cnotliwa porażka jest na ogół oceniana jako czyn dobry, jednak przeciążenie i manipulacja wpływają łącznie na oceny w kierunku zgodnym z paradoksalnymi efektami kontroli. Koncentracja na negatywnej porażce przy przeciążeniu wzmacnia pozytywność ocen, przy pełnych zasobach – obniża. Odwrotnie dzieje się gdy badani tłumią myśli o porażce – wówczas brak przeciążenia wiąże się z wyższą oceną (Ryc. 8). Jedynie warunki kontrolne, niespodziewanie ujawniły wysokie oceny własnej cnotliwej porażki w warunkach przeciążenia ($M = 2.67$) w porównaniu do braku przeciążenia $M = .17$, $t(22) = 2.54$, $p < .02$ i trudno wyjaśnić ten efekt.

Cudze zachowania

Analiza wariancji 2 przeciążenie \times 3 manipulacja dla ocen w kategorii dobry – zły cudzych cnotliwych porażek i grzesznych sukcesów nie ujawniła żadnych efektów dla pierwszego typu zachowań $F < 1$ oraz efekt manipulacji dla drugiego – $F(1, 66) = 3.19$, $p < .05$. Można przypuszczać, że o ile efektywnie zadziałała manipulacja zmienną niezależną jaką była dostępność kategorii, ocena cudzych zachowań sprawnościowych i moralnych w kategorii dobry – zły zdaje się przebiegać zgodnie z chroniczną dostępnością kategorii moralnych (Rycina 10).

Cudze grzeszne sukcesy oceniane są bardzo negatywnie, cudze cnotliwe porażki – jednocześnie pozytywnie (Rycina 10).

DYSKUSJA

ATRYBUCJE WŁASNEJ I CUDZEJ SPRAWNOŚCI I MORALNOŚCI

Wydaje się, że oceny cudzych czynów złożonych z komponenty sprawnościowej i moralnej, czyli zachowań, gdy obok sprawnościowej jest dostępna kategoria moralności (grzesznych sukcesów i cnotliwych porażek) przebiegają raczej w oparciu o ostatnią, a nie pierwszą kategorię.

Grzeszny sukces to jednolicie i silnie niemoralne zachowanie innych osób oraz łagodniej oceniany i zależnie od warunków eksperymentalnych – własny czyn. Oceny moralności cudzego czynu były niezmiennie silnie negatywne, niezależnie od stopnia koncentracji na składniku sprawnościowym zachowania, ani od przeciążenia pamięci operacyjnej. Innymi słowy, cudza niemoralność, decydowała o wyniku oceniania.

Natomiast, przeciążenie wpływało na sądy o sprawności cudzego grzesznego sukcesu, podwyższając oceny. Obserwatorzy dokonywali wyższych atrybucji sukcesu, gdy pracowali w sytuacji ograniczonego dostępu do zasobów poznawczych. Sukces wydawał się wówczas szczególnie niebezpieczny. Z kolei, całościowa ocena czynu w kategorii dobry – zły była silnie i niezależnie od warunków eksperymentalnych – negatywna, co wskazuje na przewagę kategorii moralnych w ocenach cudzych zachowań

Innymi słowy pojawiła się spora i istotna różnica w atrybucji cudzego i własnego grzechu oraz ocen

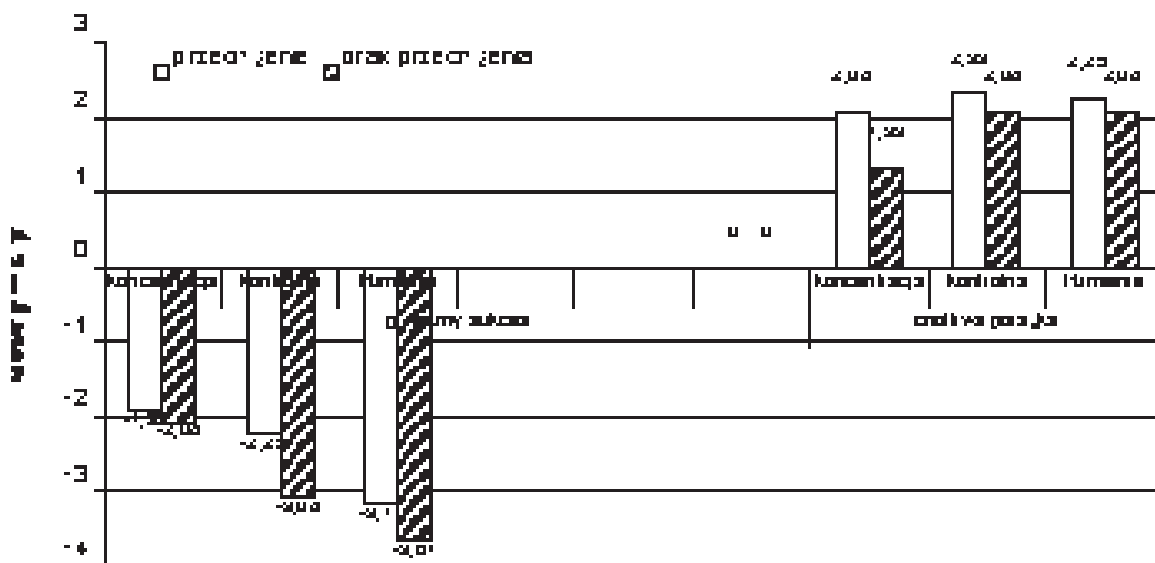
grzesznego sukcesu w kategorii dobry – zły (Badanie 1). Natomiast oceny cnotliwej porażki nie różniły się. Zarówno własne jak i cudze atrybucje pozostają zbliżone w natężeniu pozytywności – negatywności. Jednak własna cnotliwa porażka wiąże się z paradoksalnymi efektami kontroli (o czym niżej), zaś cudza – oceniana jest jednolicie pozytywnie, niezależnie od manipulacji eksperymentalnych. Cudza cnotliwa porażka budzi więc wyłącznie pozytywne atrybucje o umiarkowanym natężeniu (nawet wszystkie oceny porażki są pozytywne). Podobnie całościowa ocena czynu w skali dobry – zły świadczy pochlebnie o wykonawcy: oceny między 1.33 a 2.25 w skali od –5 do +5 (Badanie 2).

ROLA DOSTĘPNOŚCI KATEGORII W OCENIE WŁASNYCH: GRZESZNEGO SUKCESU I CNOTLIWEJ PORAŻKI

Atrybucje i oceny dotyczące własnych zachowań sprawnościowych i moralnych zależą od chwilowej dostępności kategorii. Sterowana instrukcją eksperymentalną dostępność jednego ze składników zachowania (sprawnościowego), decyduje o dostępności drugiego składnika (moralnego). Wynik oceniania czy atrybucji jest zgodny z treścią i walencją bardziej dostępnej kategorii.

W pierwszym eksperymencie badani przypominali sobie własny grzeszny sukces, czyli zdarzenie składające się z dwóch komponentów o treści silnie diagnostycznej. Atrybucje dotyczące własnego grzesznego sukcesu zależały od warunków eksperymentalnych. Atrybucje moralności były surowsze w sytuacji przeciążenia

oraz ulegały wpływowi stopnia koncentracji uwagi na własnym sukcesie. Gdy badani koncentrowali się na sukcesie to wzmożona dostępność kategorii sprawnościowej blokowała dostęp do drugiej z ocenianych kategorii – moralnej. Dlatego atrybucje własnego grzechu były w tej sytuacji niezgodne z kategorią – łagodniejsze. Natomiast, tłumienie wspomnień własnego sukcesu aktywizowało myśli o grzechu i uczestnicy dokonywali atrybucji zgodnych z kategorią – surowych, a nawet tak surowych jak atrybucje zewnętrznego obserwatora. Przebieg oceniania własnego grzesznego sukcesu przy obciążeniu poznawczym był więc zgodny z kierunkiem instrukcji w zakresie sprawności oraz negatywnym skorelowaniem kategorii moralnej i sprawnościowej, czyli z chwilową dostępnością treści informacji o sobie – w zakresie moralności. Przeciążeni poznawczo badani zdawali się postępować według nakazów z zewnątrz (uleganie instrukcji), co uruchamiało automatyczny tor oceniania (negatywne skorelowanie). Wynik takiego oceniania okazywał się nieraz sprzeczny z motywem autowaloryzacji. Efekt ten można tłumaczyć zakłóceniami motywu ochrony „ja” przez wyczerpanie zasobów. Baumeister i inni (1998) pokazują, że ego jest dobrem wyczerpywalnym i wykonywanie jednego zadania zmniejsza zdolność do sprawnej realizacji – drugiego. Tymczasem w opisywanym eksperymencie badani pamiętali swój grzeszny sukces, tłumili lub koncentrowali się na sprawności oraz pamiętali 9-cio cyfrowy numer. Tak duża liczba zadań zaburzała silny zazwyczaj motyw autowaloryzacji i badani posługiwali się chwilową dostępnością kategorii. Zewnętrzna instrukcja decydowała o kierunku uwagi,



Ryc. 10. Oceny cudzych grzesznych sukcesów i cnotliwych porażek w kategorii dobry – zły

skorelowanie kategorii treściowych wyznaczało wynik procesu atrybucji. Pełen dostęp do zasobów pozwalał na działanie autowaloryzacji, i badani spostrzegali siebie przez pryzmat chronicznie dostępnej w sprzyjających warunkach – własnej sprawności. Stąd uczestnicy nie poddani przeciążeniu wysoko ocenili własny sukces, a łagodniej – grzech. Całościowa ocena czynu w kategorii dobry – zły potwierdza zakłócający wpływ przeciążenia (niskie oceny). Pełne zasoby pozwalają na działanie motywu autowaloryzacji: wówczas gdy badani koncentrują się na własnej sprawności oceny czynu w kategorii dobry – zły są umiarkowanie pozytywne ($M = 1.58$ w skali od -5 do $+5$), również w warunkach kontrolnych własny grzeszny sukces staje się zdarzeniem przynajmniej neutralnym ($M = .33$) w szerokim wymiarze dobra.

W drugim eksperymencie uczestnicy przypominali sobie własną cnotliwą porażkę, czyli zdarzenie składające się z dwóch komponentów nisko diagnostycznych. Oceny własnej cnotliwej porażki układają się w zakresie poddawanych manipulacji treści sprawnościowych według paradoksalnych efektów kontroli. Znaczący to, że w sytuacji przeciążenia bardziej dostępna stawała się kategoria opozycyjna. Tłumienie myśli o porażce owocowało silnymi atrybucjami porażki, koncentracją na porażce – ocenami pozytywnymi. Brak przeciążenia umożliwiał sprawną kontrolę i dokonywanie atrybucji zgodnych z instrukcją. Natomiast atrybucje cnoty każdorazowo przebiegały zgodnie z chwilową dostępnością kategorii i były niższe, gdy w centrum uwagi znajdowała się porażka i wyższe – gdy bardziej dostępna była cnota. Podobnie przedstawiała się całościowa ocena czynu w kategorii dobry – zły.

Wpływ przeciążenia na proces przypominania i oceny wyjaśniają Garcia-Marques i Hamilton (1996) w oparciu o specyfikę działania sieci skojarzeniowej (dwuskładnikowa teoria przypominania przez sieć skojarzeniową – TRAP model – *the twofold retrieval by associative pathways*). Teoria zakłada, że ludzie przypominają sobie zdarzenia w dwojaki sposób: wysiłkowy (*exhaustive*) oraz heurystyczny. Ostatni sposób przypominania jest szybki, nie wymaga pełnych zasobów i polega na odszukiwaniu zgodności między chwilowo dostępnymi sygnałami z zewnątrz a przechowywanymi śladami pamięciowymi; zaś wynik tego procesu zależy od widoczności bodźców (np. oszacowania częstości). Przypominanie wysiłkowe pochłania zasoby, wiąże się z poszukiwaniem śladów pamięciowych, gdzie każdy przypomniany fakt staje się wskazówką do przypomnienia następnego; zaś efekt tego procesu to epizod (np. odtworzenie poszczególnych punktów programu). Autorzy wykazali, że obydwa sposoby mogą występować równocześnie u tej samej osoby i w odniesieniu do tego samego przedmiotu oceniania.

Model TRAP został stworzony w celu wyjaśnienia efektu lepszego pamiętania informacji niezgodnych oraz większej wagi nadawanej danym zgodnym z oczekiwaniami. Testując ten model Garcia-Marques, Hamilton i Maddox (2002) wykazali, że lepsza pamięć sprzecznych informacji występowała jedynie wtedy, gdy badani dysponowali pełnym dostępem do zasobów, ich przypominanie przebiegało w sposób spontaniczny – nie było kierowane instrukcją, i miało charakter wysiłkowy (*free recall*).

Garcia-Marques, Hamilton i Maddox (2002) w eksperymencie 1 prosili, by badani zapoznawali się z czterema postaciami stereotypowymi: policjantem (nieprzyjazny), przedszkolanką (przyjazna), ochroniarzem dyskotekowym (nieinteligentny), matematykiem (inteligentny). Postacie opisane były zachowaniami, sprzecznymi i zgodnymi ze stereotypem zawodowym. Wszyscy otrzymywali ten sam zestaw zachowań, połowa badanych pracowała w warunkach przeciążenia. Kolejność przypomnień dla części osób ustalał eksperymentator, reszta badanych dokonywała swobodnych odtworzeń. Zmiennymi zależnymi były: ilość przypominanych zgodnych i sprzecznych ze stereotypem zachowań, oszacowania ich częstości, atrybucje cech (przyjacielskość, inteligencja) oraz oceny globalne (np. lubię – nie lubię).

Gdy tylko uczestnicy pracowali w warunkach przeciążenia (pamiętanie 9-cio cyfrowego numeru) bądź przypomnienia przebiegały według instrukcji eksperymentalnej, np. najpierw informacje zgodne ze stereotypem, później niezgodne; efekt lepszego pamiętania sprzecznych danych zanikał, a badani posługiwali się dostępnością i przypominali sobie więcej informacji zgodnych z oczekiwaniami. W odniesieniu do oszacowań częstości (ile eksponowanych wcześniej zachowań dotyczyło stereotypu?) oraz atrybucji cech (zgodność ze stereotypem) i ocen globalnych o spostrzeganej osobie bodźcowej, efekt lepszego pamiętania sprzecznych danych nie występował. Co więcej, przy obciążeniu systemu operacyjnego, swobodne przypomnienia (*free recall*), tworzenie wrażenia i oszacowania częstości przebiegały identycznie – zmienne zależne były silnie ze sobą skorelowane (s. 198). Autorzy tłumaczą ten efekt eksploracją tych samych składników sieci epizodycznej w każdym z wymienionych procesów, wtedy gdy system operacyjny jest przeciążony. Znaczący to, że przeciążenie wzmacnia skłonność do posługiwania się chwilową dostępnością w ocenach i przypomnieniach, niezależnie od tego czy proces przypominania przebiega w sposób wysiłkowy czy heurystyczny.

Przypominanie własnych: grzesznego sukcesu i cnotliwej porażki przebiegało zapewne w sposób wysiłkowy, gdzie ważny jest dostęp do zasobów operacyjnych. Ograniczenie dostępu do zasobów wraz z manipulacją stopniem koncentracji na sprawności powodowało, że podobnie jak w badaniach Graci-Marquesa i innych

(2002) uczestnicy oceniali wyniki swych zachowań w oparciu o chwilową dostępność kategorii. Znaczenie odgrywała także diagnostyczność informacji. Oceny własnego grzesznego sukcesu (wysoka diagnostyczność), gdzie waga śladów pamięciowych składnika sprawnościowego jest szczególnie wysoka, dezorganizowało dopiero przeciążenie wzmagając posługiwanie się chwilową dostępnością. Przy pełnych zasobach działał motyw ochrony ego i chronicznie dostępna kategoria sprawnościowa. Oceny własnej cnotliwej porażki (niska diagnostyczność), gdzie waga śladów pamięciowych nie jest tak wysoka, przebiegały zgodnie z planem eksperymentalnym, ujawniając paradoksalne efekty kontroli w zakresie porażki. Oceny cnoty niezależnie od przeciążenia wskazywały na negatywne skorelowanie kategorii sprawnościowych i moralnych.

PODSUMOWANIE

Atrybucje dotyczące własnych i cudzych złożonych zachowań sprawnościowych i moralnych zależą przede wszystkim od dostępności kategorii. W ocenie cudzych zachowań jest to przewaga spostrzegania przez kategorie moralne. W atrybucji własnych zachowań – chwilowa dostępność jednego ze składników (np. sprawnościowego) tłumi lub aktywizuje treści związane z drugim komponentem (np. moralnym).

LITERATURA

- Brock, T.C. (1962). Cognitive restructuring and attitude change. *Journal of Abnormal and Social Psychology*, 64, 264–271.
- Brycz, H. (2001). Zanik ironicznych efektów kontroli w spostrzeganiu własnych/cudzych czynów sprawnych i niemoralnych. *Czasopismo Psychologiczne*, 7, 2, 201–217.
- Baumeister, F., Bratslavsky, E., Muraven, M., Tice, D. (1998). Ego depletion: Is the active self a limited resource? *Journal of Personality and Social Psychology*, 74, 5, 1252–1265.
- Dunning, D. (1993). Words to live by: The self and definitions of social concept and categories. W: J. Suls (red.), *Psychological perspectives on the self* (t. 4, s. 99–126). Hillsdale, N.J.: Erlbaum.
- Dunning, D., Cohen, G.L. (1992). Egocentric definitions of traits and abilities in social judgment. *Journal of Personality and Social Psychology*, 63, 341–355.
- Gracia-Marques, L., Hamilton D.L. (1996). Resolving the apparent discrepancy between the incongruity effect and the expectancy – based illusory correlation effect: The TRAP model. *Journal of Personality and Social Psychology*, 77, 845–860.
- Gracia-Marques, L., Hamilton, D.L., Maddox, K. (2002). Exhaustive and Heuristic Retrieval Processes in Person Cognition: Further Tests of the TRAP Model. *Journal of Personality and Social Psychology*, 82, 193–207.
- Higgins, E.T. (1996). The „Self Digest”: self – knowledge serving self – regulatory functions. *Journal of Personality and Social Psychology*, 71, 6, 1062–1083.
- Higgins, E.T., Bragh, J.A. (1987). Social cognition and social perception. W: M.R. Rosenzweig, L.W. Porter (red.), *Annual Review of Psychology* (t. 38, s. 369–425). Palo Alto, CA: Annual Reviews.
- Jaworski, M. (1995). Wyznaczniki interpretacji informacji społecznej: przystępność kategorii i obrona samooceny. *Przegląd Psychologiczny*, 38, 3/4, 305–319.
- Kuhnen, U., Oyserman, D. (2002). Thinking about the self influences thinking in general: cognitive consequences of salient self – concept. *Journal of Experimental Social Psychology*, 38, 492–499.
- Lambert, A.J., Wedell, D.H. (1991). The self and the social judgment: Effects of affective reaction and „own position” on judgments of unambiguous and ambiguous information about others. *Journal of Personality and Social Psychology*, 61, 884–898.
- Manstead, A.S., Hewstone, M., Fiske, S., Hogg, M., Reis, H., Gun, R. (2001). *Psychologia społeczna*. Tłumaczenie polskie pod red. J. Czapińskiego. Warszawa: J. Santorski & Co.
- Markus, H., Smith, J., Moreland, R.L. (1985). Role of the self – concept in the perception of others. *Journal of Personality and Social Psychology*, 49, 1494–1512.
- Moskowitz, G.B., Roman, R.J. (1992). Spontaneous trait inferences as self – generated primes: Implications for conscious social judgment. *Journal of Personality and Social Psychology*, 62, 728–738.
- Newby-Clark, I., McGregor, I., Zanna, M. (2002). Thinking and caring about cognitive inconsistency: when and for whom does attitudinal ambivalence feel uncomfortable? *Journal of Personality and Social Psychology*, 82, 2, 157–166.
- Peeters, G. (1971). The positive – negative asymmetry: On cognitive consistency and positivity bias. *European Journal of Social Psychology*, 1, 4, 455–474.
- Reeder, G.D.; Brewer, M.D. (1979). A schematic model of dispositional attribution in interpersonal perception. *Psychological Review*, 80, 61–79.
- Schimmack, U., Iener, E., Oishi, S. (2002). Life – satisfaction is a momentary judgment and a stable personality characteristic: The use of chronically accessible and stable sources. *Journal of Personality*, 70, 3, 345–384.
- Schwarz, N., Bless, H. (1992). Constructing reality and its alternatives: An inclusion/exclusion model of assimilation and contrast effects in social judgment. W: L. Martin, A. Tesser (red.), *The construction of social judgment* (s. 217–245). Hillsdale, N.J.: Erlbaum.
- Skowronski, J.J., Carlston, D.E. (1989). Negativity and extremity bias in impression formation: A review of explanations. *Psychological Bulletin*, 105, 131–142.
- Stapel, D.A., Koomen, W., van der Pligt, J. (1996). The Referents of trait inferences: The impact of trait concept versus actor – trait links on subsequent. *Judgments Journal of Personality and Social Psychology*, 70, 3, 437–450.
- Schwarz, N., Strack, F. (1999). Reports of subjective well – being: Judgmental processes and their methodological implications. W: D. Kahneman, E. Diener, N. Schwarz (red.), *Well – being: The foundations of hedonic psychology* (s. 61–84). New York: Russell Sage.
- Wegner, D. (1994). Ironic process of mental control. *Psychological Review*, 101, 1, 34–52.
- Wegner, M., Erber, R., Zanakos, S. (1993). Ironic process in mental control of mood and mood-related thought. *Journal*

- of Personality and Social Psychology*, 65, 6, 1093–1104.
- Wojciszke, B., Brycz, H., Pieńkowski, R., Maroszek, A. (1987). *Rozważania o związkach między zachowaniami i cechami*. Nie opublikowany maszynopis, czytelnia Instytutu Psychologii UG.
- Wojciszke, B. (1997). Emocje związane z moralną i sprawnościową interpretacją zachowań własnych i cudzych. *Przegląd Psychologiczny*, 40, 1/2, 137–156.
- Wojciszke, B. (2002). *Człowiek wśród ludzi. Zarys psychologii społecznej*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar.
- Zanna, M., Lepper, M., Abelson, R.P. (1973). Attentional mechanisms in children's devaluation of forbidden activity in a forced – compliance situation. *Journal of Personality and Social Psychology*, 28, 355–359.